

Sygn. akt III CZ 19/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. sp. z o.o. w K.

przeciwko G. Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 maja 2015 r.,

zażalenia strony powodowej

na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 grudnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanego G. Ł. na rzecz powódki B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 117.416 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem czynszu za podnajem lokalu użytkowego w K. przy ul. B. 4 na I piętrze.

Rozpoznając apelację od wyroku z dnia 5 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji dotknięte było nieważnością z uwagi na brak należytego umocowania pełnomocnika powódki (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Sąd ustalił, że uchwałą zgromadzenia wspólników powódki z dnia 30 czerwca 2010 r. powołano zarząd w składzie G. Ł. – Prezes Zarządu oraz A. I.-G. – członek zarządu na „trzecią, 2-letnią kadencję do dnia 30 czerwca 2011 r.”. Powołując się na analizę akt rejestrowych powodowej spółki Sąd wskazał, że jej umowa nie zawiera postanowień co do długości kadencji członków zarządu, co w świetle art. 202 k.s.h. oznacza, że są oni powoływani na rok obrotowy i że ich mandat wygasa z dniem zatwierdzenia sprawozdania finansowego obejmującego ten rok. W związku z tym punktem wyjścia dla określenia kadencji członków zarządu powódki jest rok obrotowy. Sąd drugiej instancji przyjął też, że w świetle przywołanej uchwały z dnia 30 czerwca 2010 r. kadencja członków zarządu została skrócona do 30 czerwca 2011 r., co jest dopuszczalne w sytuacji, w której umowa spółki i przedmiotowa uchwała nie zawierają ograniczeń dopuszczalności wcześniejszego odwołania członków zarządu (art. 203 k.s.h.). Nawet gdyby przyjąć, że takie określenie terminu zakończenia danej kadencji nie jest jednoznaczne z odwołaniem członków zarządu, to w świetle uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 30 czerwca 2011 r. nie można mieć wątpliwości, że z tym dniem udzielono członkom zarządu absolutorium – jak należy przyjąć – za okres kadencji określonej w uchwale z dnia 30 czerwca 2010 r. Podobnie kwestia udzielania absolutorium była załatwiana na zgromadzeniu wspólników w dniu 30 czerwca 2010 r. (dotyczyło ono okresu od 30 czerwca 2009 r. do 30 czerwca 2010 r.) i z 30 czerwca 2009 r. Treść protokołów zgromadzeń wspólników z dnia 30 czerwca 2009 r. i z dnia 30

czerwca 2010 r. potwierdza ponadto, że w powodowej spółce kadencję zarządu rozliczano w okresie 30 czerwca danego roku – 30 czerwca kolejnego roku. W 2011 r. nie podjęto jednak decyzji o przedłużeniu kadencji zarządu. Z akt rejestrowych nie wynika także, aby w późniejszym okresie odbywały się zgromadzenia wspólników zajmujące się powołaniem nowych członków zarządu.

Kierując się przedstawionymi ustaleniami Sąd Apelacyjny przyjął, że w dniu 30 czerwca 2011 r. obaj dotychczasowi członkowie zarządu, tj. G. Ł. i A. I.-G. zakończyli swoje kadencje, a na skutek udzielenia im przez zgromadzenie wspólników absolutorium wygasły również ich mandaty. Od tej daty powódka nie ma organu uprawnionego do jej reprezentacji. Bez znaczenia w tym kontekście była również rezygnacja z funkcji członka zarządu złożona w listopadzie 2011 r. przez G. Ł. Pełnomocnictwo udzielne radcy prawnemu w niniejszej sprawie przez A. I.-G. w dniu 9 kwietnia 2013 r. nie pochodzi od osoby uprawnionej do reprezentacji powódki, co oznacza, że spełniona jest przesłanka nieważności postępowania określona w art. 379 pkt 2 k.p.c. w postaci braku należytego umocowania pełnomocnika procesowego strony. Brak organu powódki uniemożliwia doprowadzenie do zatwierdzenia czynności pełnomocnika.

Na tej podstawie Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 maja 2014 r., stwierdził nieważność postępowania i zniósł je w całości oraz przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Wyrok z dnia 16 grudnia 2014 r. powódka zaskarżyła w całości. W zażaleniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 2 i art. 379 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 202 k.s.h. Na tej podstawie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy kontroluje prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji

(art. 394¹ § 1¹ k.p.c.; por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54). Kognicja Sądu Najwyższego obejmuje również zbadanie, czy w grę nie wchodzi także inna lub dodatkowa niż przyjęta przez Sąd drugiej instancji przyczyna nieważności postępowania i czy zasadne było – jako skutek uchylecia zaskarżonego wyroku – przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c.) zamiast odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.). Przy rozpoznawaniu zażalenia wniesionego na wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 16 grudnia 2014 r. trzeba więc rozważyć nie tylko to, czy Sąd ten prawidłowo przyjął, iż pełnomocnik powódki nie był należycie umocowany ze względu na udzielenie mu pełnomocnictwa przez osobę, która nie była już – w chwili udzielania pełnomocnictwa – członkiem zarządu powódki, co skutkowało nieważnością postępowania (art. 379 pkt 2 *in fine* k.p.c.), ale uwzględnić również to, że – w okolicznościach sprawy – ustalenie, iż wskazana osoba nie była już członkiem zarządu skutkowałoby również nieważnością postępowania z racji braku organu powołanego do reprezentowania powódki (art. 379 pkt 2 *in medio* k.p.c.), co stanowi też przyczynę odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 3 *in fine* k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), a co zostało przez Sąd Apelacyjny pominięte.

Wyjaśnić ponadto należy, że – wobec faktu, iż chodzi o ocenę istnienia albo nieistnienia przyczyny nieważności postępowania oraz przyczyny odrzucenia pozwu – dowody powołane ewentualnie dopiero w zażaleniu nie mogą zostać pominięte z racji ich możliwości wcześniejszego powołania (art. 381 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.). Z kolei okoliczność, że postępowanie zażaleniowe służy rozstrzygnięciu kwestii należytego umocowania pełnomocnika powódki oraz tego, czy w składzie jej organów nie zachodzi brak uniemożliwiający jej działanie, sprawia, że powódkę na potrzeby tego postępowania należy traktować jako mającą należycie umocowanego pełnomocnika i organ powołany do jej reprezentowania.

Kluczowa w sprawie jest ocena kwestii, czy A. I.-G. pozostawała nadal członkiem zarządu powódki po tym, jak na zgromadzeniu wspólników powódki w dniu 30 czerwca 2011 r. podjęto uchwały nie tylko o udzieleniu jej absolutorium

jako członkowi zarządu, lecz – co bardziej istotne – o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki „za ubiegły rok obrotowy”.

Według § 13 umowy spółki B. sp. z o.o. jej rok obrotowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Oznacza to, że na zgromadzeniu wspólników w dniu 30 czerwca 2011 r. zatwierdzono sprawozdanie finansowe spółki za 2010 r.

Zgodnie z art. 202 § 1 k.s.h., jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Sąd Najwyższy przychylił się do poglądu, że przepis ten pozwala na to, aby umowa spółki odmiennie regulowała okres pełnienia funkcji członka zarządu, jak również wiązała wygaśnięcie mandatu członka zarządu z innym zdarzeniem, w szczególności z nadejściem konkretnej daty. Niemniej w braku postanowień w umowie spółki w tym zakresie obowiązuje zarówno wynikająca z treści art. 202 § 1 k.s.h. reguła co do okresu pełnienia funkcji członka zarządu, jak i zasada, że wygaśnięcie mandatu wiąże się z odbyciem zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

W umowie spółki B. sp. z o.o. nie ma postanowień ani co do kadencji członków zarządu, ani co do tego, czy wygaśnięcie mandatu może być połączone z nadejściem konkretnej daty. Wobec tego zagadnienie, czy doszło do wygaśnięcia mandatu A. I.-G. po tym, jak zgromadzenie wspólników powódki w dniu 30 czerwca 2011 r. zatwierdziło sprawozdanie finansowe powódki za rok 2010 r., oceniać należy wyłącznie w świetle art. 202 § 1 k.s.h. Zawarte w uchwale z dnia 30 czerwca 2010 r. postanowienia co do kadencji A. I.-G. jako członka zarządu (2 lata) oraz jej daty końcowej (30 czerwca 2011 r.), niezależnie od tego, że są sprzeczne ze sobą, nie mają w tych okolicznościach znaczenia, ponieważ są bezskuteczne. Oczywiście jest przy tym, że postanowienia co do trwania powołania do dnia 30 czerwca 2011 r. nie można – jak przyjął to niezasadnie Sąd Apelacyjny – traktować jako jednoczesnego odwołania z funkcji z tym dniem.

Rację ma powódka, gdy argumentuje, że według art. 202 § 1 k.s.h. mandat członka zarządu powołanego do pełnienia funkcji w ciągu roku obrotowego wygaśnie nie na skutek odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok obrotowy, w którym nastąpiło to powołanie, lecz dopiero na skutek odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za kolejny rok obrotowy, gdyż dopiero ten kolejny rok będzie pierwszym pełnym rokiem obrotowym pełnienia funkcji przez tego członka zarządu. W efekcie w takiej spółce, w której rok obrotowy odpowiada rokowi kalendarzowemu, jak to jest w przypadku powódki, powołanie członka zarządu w dniu 30 czerwca 2010 r. oznaczać powinno, że jego mandat wygaśnie nie w dniu 30 czerwca 2011 r., w którym odbyła się zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie finansowe za 2010 r., lecz dopiero w dniu, w którym odbyłoby się zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie finansowe za 2011 r. Niemniej rozumowanie to bez zastrzeżeń odnieść można tylko do sytuacji, w której chodzi o pierwsze powołanie danej osoby do pełnienia funkcji członka zarządu w danej spółce.

Odrębnego rozważenia wymaga natomiast wypadek, w którym do pełnienia funkcji członka zarządu w ciągu roku obrotowego powołana zostaje osoba pełniąca tę funkcję dotychczas od początku tego roku obrotowego – w ramach poprzedniej kadencji. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przychylił się do poglądu, że w takim wypadku zastosowanie art. 202 § 1 k.s.h. skutkuje tym, że czas pełnienia funkcji w ramach poprzedniej kadencji należy zaliczyć do czasu jej pełnienia w ramach nowej kadencji. W rezultacie, w wypadku kolejnego powołania do pełnienia funkcji członka zarządu w ciągu roku obrotowego tej osoby, która pełniła tę funkcję dotychczas od początku tego roku obrotowego w ramach jej poprzedniej kadencji, mandat takiej osoby jako członka zarządu wygaśnie wskutek odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok obrotowy, w którym nastąpiło to kolejne powołanie, a nie dopiero w następstwie odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za następny rok obrotowy. Wykładnia ta pozwala zbliżyć okres urzędowania do rocznej kadencji i oznacza, że stosowanie art. 202 § 1 k.s.h. w sposób nieunikniony wydłuża okres pełnienia funkcji przez członka zarządu tylko w wypadku pierwszej

kadencji, podczas gdy już w wypadku kolejnych kadencji następuje względna harmonia między długością kadencji i mandatu.

Odnosząc tę wykładnię do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powołanie A. I.-G. na członka zarządu w dniu 30 czerwca 2010 r. było jej kolejnym (trzecim) powołaniem oraz że pełniła ona funkcję członka zarządu przez cały rok obrotowy 2010, przy czym w okresie od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 30 czerwca 2010 r. w ramach poprzedniej kadencji, natomiast w okresie od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. w ramach kadencji, którą rozpoczęła wskutek jej ponownego powołania w dniu 30 czerwca 2010. W związku z tym odbycie w dniu 30 czerwca 2011 r. zgromadzenia wspólników powódki zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok obrotowy 2010 spowodowało – na podstawie art. 202 § 1 k.s.h. – że mandat A. I.-G. w tym dniu, tj. 30 czerwca 2011 r., wygasł i że nie pełni ona odtąd już funkcji członka zarządu powódki. Brak kolejnego powołania jej na członka zarządu powódki po 30 czerwca 2011 r. oznacza, że nie była ona powołana do jej reprezentacji, w tym do udzielenia pełnomocnictwa procesowego w dniu 9 kwietnia 2013 r. pełnomocnikowi, który reprezentował powódkę w niniejszej sprawie przed Sądem Okręgowym i przed Sądem Apelacyjnym. Z tego tytułu postępowanie w sprawie w pierwszej instancji było dotknięte nieważnością, jak to trafnie przyjął Sąd Apelacyjny (art. 379 pkt 2 *in fine* k.p.c.).

Niemniej uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że stwierdzenie, iż A. I.-G. nie jest od dnia 30 czerwca 2011 r. członkiem zarządu, w okolicznościach niniejszej sprawy jest też równoznaczne z tym, że powódka nie ma – od początku postępowania w pierwszej instancji do chwili obecnej – organu powołanego do jej reprezentacji, co jest równoległą przyczyną nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 *in medio* k.p.c.). W dniu 30 czerwca 2011 r. wygasł bowiem również mandat drugiego członka zarządu powódki G. Ł., będącego zresztą pozwanym w niniejszej sprawie. Dla niego powołanie w dniu 30 czerwca 2010 r. było też kolejnym, a nie pierwszym powołaniem do zarządu powódki. Ponadto, G. Ł. i tak złożył rezygnację w listopadzie 2011 r.

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 3 *fine* k.p.c. sąd odrzuca pozew, jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem istnieją braki uniemożliwiające jej działanie, przy czym przedtem powinien podjąć próbę uzupełnienia tego braku, co wynika z art. 199 § 2 i art. 70 § 1 k.p.c. Przepisy te stosuje się odpowiednio w drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), a ponadto sąd drugiej instancji – uchylając zaskarżony wyrok – odrzuca pozew, gdy stwierdzi podstawę do tego (art. 386 § 3 k.p.c.). Biorąc pod uwagę te regulacje należy przyjąć, że Sąd Apelacyjny stwierdziwszy, że A. I.-G. od początku postępowania nie jest członkiem zarządu powódki, nie mógł poprzestać na wywiedzeniu z tego wniosku o nieważności postępowania z racji nienależytego umocowania pełnomocnika procesowego powódki i zastosować art. 386 § 2 k.p.c., lecz powinien też dostrzec nieważność postępowania z powodu braku organu powódki powołanego do jej reprezentacji oraz uwzględnić nakaz wynikający z art. 199 § 2 i art. 70 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i podjąć próbę uzupełnienia tego braku, a dopiero, gdyby próba ta okazała się bezskuteczna – odrzucić pozew według art. 199 § 1 pkt 3 *in fine* w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., orzekając w sposób przewidziany w art. 386 § 3 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 w zw. z art. 394¹ § 3 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 398²¹, orzekł jak w sentencji.